

14.

11

Poznań, dnia 19 kwietnia 1983r.

- P o u f n e -

Notatka

z posiedzenia sztabu wojewódzko-miejskiego w dniu 19.04.1983r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 8.00. Na wstępie Wojewoda Poznański dr Marian Król powitał wszystkich zebranych stwierdzając, że posiedzenie to inauguruje działalność sztabu powołanego do przygotowania wizyty Papieża Jana Pawła II w Poznaniu. Dalej mówił, że Mu jako wojewodzie przypadło przewodniczenie sztabowi, a Prezydent m. Poznania Andrzej Wituski jest jego zastępcą. Ich decyzje są wiążące dla wszystkich.

Następnie Wicedyrektor Wydziału do Spraw Wyznań Jerzy Kamiński przedstawił skład sztabu, jego podział na sekcje.

Po nim ponownie głos zabrał Wojewoda, stwierdzając, że nikt z obecnych nie otrzyma osobnej nominacji i że wobec braku głosów sprzeciwu, od tej chwili następuje przyjęcie funkcji. Każdy z obecnych przed chwilą usłyszał za co będzie odpowiadał i odnotował to sobie. Dalej Wojewoda poprosił o zabranie głosu Dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań Edmunda Kędzierskiego.

Przedstawił On na wstępie aktualny stan stosunków między państwem, a Kościołem. Wskazał m.in., że od grudnia polityka wyznaniowa państwa nie uległa zmianie. Jej zasady są nadal konsekwentnie realizowane. Jeśli chodzi o województwo poznańskie Dyrektor Kędzierski powiedział, że w zasadzie panuje u nas spokój. Obserwujemy jedynie u niecałych 2% ogółu księży wrogie wystąpienia / przy średniej krajowej 2 - 8%. W szczególności pozytywną postawę obserwuje się u zakonów żeńskich. W naszym województwie negatywne wystąpienia notuje się głównie u OO. Dominikanów i Jezuitów. Jest to jednak tendencja ogólnopolska. W związku z tym władze państwowe stanęły na stanowisku, że jeżeli zakony te nie zaprzestaną wrogiej działalności, będzie się dążyć do ich rozwiązania. Pozytywna atmosfera w sferze polityki wyznaniowej jest w głównej mierze efektem jej konsekwentnego realizowania oraz stałych kontaktów z duchowieństwem. Przykładem tego są ostatnio prowadzone rozmowy przez



kierowników Ekspozytur w mieście Poznaniu. Najlepiej wywiązała się z nałożonego zadania kierowniczką Ekspozytury Poznań-Jeżyce tow.Prętka. W efekcie tego została zaproszona przez księży do zwizytowania wszystkich parafii w swojej dzielnicy. Taki fakt nie miał miejsca od wielu lat. Dyrektor Kędzierski wskazał także na konieczność prawidłowego informowania o budownictwie sakralnym i kościelnym. Podając liczby przytoczył przykłady błędnego informowania, a więc właściwie dezinformacji o tym problemie, a taka działalność szkodzi stosunkom państwa z kościołem. Mówiąc o organizacjach katolickich działających na terenie miasta Poznania Dyrektor stwierdził, że wszystkie pracują pozytywnie a w jedynej, w której były dotąd problemy - tzn z KIK-iem sytuacja została ostatecznie opanowana. Na zakończenie przedstawiania stosunków państwa z kościołem, powiedział o ważnej roli jaką spełniają dla ich prawidłowego kształtowania kontakty wojewody poznańskiego z biskupami obu archidiecezji, podczas których wyjaśnia się wiele spraw i które służą do wzajemnego informowania stron. Zwrócił również uwagę na bardzo szkodliwą praktykę, niekiedy także w prasie, która często winą za niepokoje społeczne czy rozruchy obciąża cały kościół. A przecież winnymi są poszczególni księża, np. w Poznaniu ok.20 księży Dominikanów, a nie cały kościół, który liczy w Polsce ok.30 mln.

Następnie Dyrektor Edmund Kędzierski przedstawił szczegółowy program wizyty Papieża w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem miasta Poznania. Podał także cele wizyty, którymi są 600-lecie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, beatyfikacja kameduły J.Kalinowskiego oraz 300-lecie odsieczy wiedeńskiej. Państwo nasze równie posiada cele w tej wizycie. Mianowicie odwiedzić Wrocławia i Góry św.Anny, potwierdzi polskość ziem zachodnich - odzyskanych. Wizyta zaś w Poznaniu dotyczy jednego z miast, gdzie miały miejsce wystąpienia robotników - czerwiec 1956r. Wizyta ta jest dużym wydarzeniem, wymaga przygotowań i mobilizacji wielu służb. Na pewno będą koszta. Wstępnie szacuje się je na ok.1 mld złotych. Będą one pokryte z funduszy państwowych, jak i kościelnych, a więc w sumie będzie płaciło społeczeństwo. Jeśli chodzi o samochody, którymi Papież będzie się poruszał po Polsce, a o których krążą już różne plotki, to zostaną one wypożyczone z Watykanu. Zakłada się, że będzie pogoda, ale w przypadku niepogody Papież prawdopodobnie będzie się poruszał



pociągiem i być może wypadną wtedy pewne imprezy.

Podczas tej wizyty planuje się pokazać w TV więcej niż podczas minionej w 1979r. Co do tego już jest kontrpropaganda. Np. Arcybiskup Jerzy Stroba nawiązuje do Gębarzewa, gdzie w końcu zjawili się mało osób w stosunku do planowanej ilości, co miało być m.in. efektem transmisji telewizyjnej, która odciągnęła ludzi od bezpośredniego udziału we Mszy w Gębarzewie. Rozumowanie Arcybiskupa jest jednak błędne.

Z wizyty Papieża Jana Pawła II w Polsce wynikną - mówił dalej Dyrektor E.Kędzierski - określone korzyści dla państwa. W jej wyniku zostaną uwiarygodnione działania władzy, poprawi się klimat wokół Polski, rozmowa Papieża z premierem gen. Wojciechem Jaruzelskim będzie uznaniem w sferze międzynarodowej jego rządów i trudno będzie wtedy o dalsze uzasadnienie do stosowania względem Polski restrykcji. Episkopat Polski utwierdzi się co dalszej współpracy z rządem. Oczekuje się także, że Papież poprze Polską rację stanu oraz wypowie się przeciwko zbrojeniom.

Z wizytą łączą się oczywiście pewne zagrożenie, z których najważniejszy jest fakt możliwej mobilizacji sił antysocjalistycznych. Obecnie mamy bowiem do czynienia z inną sytuacją niż w 1979r., kiedy to Papież przez te siły był chciany i oczekiwany. W tej chwili siły te nie chcą wizyty Papieża. Może także wystąpić inspiracja przez wrogie ośrodki do wystąpień antysocjalistycznych. Również sam Papież w swoich wystąpieniach może mieć aluzje. W tej chwili są bowiem uzgodnione jedynie Jego przemówienia po przylocie i przed odlotem i to jedynie tylko ogólnie co w nich Papież będzie poruszał. Pozostałe teksty także nie są przeglądane nawet tylko co do treści. Papież jest tak doskonałym mówcą, że gdy przestaje czytać i mówi z myśli / co często Mu się zdarza/, to mało kto się tego domyśla. Tak więc wcześniejsze przeglądanie wygłaszanych przez Papieża tekstów nie da żadnego rezultatu.

W dalszej części POSiedzenia głos zabrał Wojewoda. Zapropo- nował by wszyscy przewodniczący zespołów wydali dyspozycje swoim podwładnym, tak by zespoły te zaczęły pracować i do końca kwietnia przygotowały szczegółowe harmonogramy pracy, terminy realizacji zadań oraz propozycje rozwiązań. Na początku maja odbędzie się kolejne spotkanie z Arcybiskupem J.Strobą, na którym planuje uzgodnić wiele spraw. Tak więc do tego czasu wszystko z naszej strony musi być zaplanowane. Wojewoda przypomniał w tym miejscu, że jego pierwsze spotkanie w związku z wizytą Papieża



z Arcybiskupem trwało 3 godziny i było owocne - wyjaśniono wtedy sporo spraw.

Dalej Wojewoda stwierdził, że stoi na stanowisku, żeby przygotować kilka wariantów każdego rozwiązania, ponieważ Kuria może mieć inne od władz zapatrywania i wtedy gdy będzie kilka rozwiązań łatwiej się będzie można dogadać. We wszystkich podejmowanych działaniach należy mieć przede wszystkim na uwadze sprawę bezpieczeństwa Papieża. Zgodnie z wymogami watykańskiej służby bezpieczeństwa będą u nas podejmowane takie same działania jak podczas wizyty Papieża w Ameryce Łacińskiej. Należy sobie bowiem zdawać sprawę, że będzie wielu gości z zagranicy, będą przecież w Poznaniu targi, a trudno wiedzieć co kto myśli.

Jeśli chodzi o jedzenie i picie, to w skromnym zakresie, na miarę możliwości będziemy starali się zaopatrzyć około 0,5 mln osób. Na władzach państwowych spoczywa również ciężar dekoracji miasta, ponieważ Papież to nie tylko głowa kościoła, ale również mąż stanu. Wiąże się z tym także sprawa porządku i czystości. Ważne będzie również odpowiednie przygotowanie komunikacji i transportu, ale koledzy z komunikacji mają już doświadczenia z 1979r. Wojewoda podkreślił także, że Papieża chcemy godnie powitać w Poznaniu i ten cel powinien przyświecać działaniom. Trzeba jednak mieć, w szczególności w kontaktach z duchowieństwem realizm, ponieważ to są księża i mają inną mentalność.

Następnie o głos poprosił jeszcze raz Dyrektor E. Kędzierski, który podkreślił zaawansowanie prac zespołu d/s komunikacji oraz d/s zdrowia, które właściwie najważniejsze rzeczy mają już wykonane. Zwrócił także uwagę na konieczność dogrywania spraw i decyzji z MO, tak żeby nie powstawały sprzeczne decyzje. Przypomniał także że po dokonaniu ustaleń czeka jeszcze cały sztab współpraca z odpowiednimi komisjami Kurii.

Po Nim głos zabrał Prezydent m. Poznania Andrzej Wituski, który zaproponował, aby z posiedzenia przygotować komunikat do prasy, który by mówił o powstaniu szatbu i jego działaniu. Zwrócił także uwagę na fakt, że operuje się nadal wieloma domnieniami, ponieważ nadal jeszcze nie ma decyzji co do miejsca przylotu i odlotu oraz gdzie będzie stał ołtarz. Prosił również o przygotowanie odpowiednich wytycznych co do spraw porządkowych albo apelu w tej sprawie do mieszkańców. Jest to konieczne, żeby wykorzystać inicjatywę społeczną do porządkowania miasta.



Na zakończenie głos zabrał ponownie Wojewoda M.Król, który przypomniał o konieczności przygotowania do końca kwietnia przez wszystkie komisje harmonogramów i projektów działań. Zwrócił wszystkim także uwagę na konieczność uzgadniania spraw z Dyrektorem E.Kędzierskim, który odpowiada za koordynację działań. Prosił również Dyrektora Kędzierskiego o przygotowanie projektu komunikatu do prasy, a szefów komisji porządkowych o przygotowanie projektów do propozycji Prezydenta Wituskiego w sprawie apelu do ludności.

Posiedzenie zakończyło się ok.godz.9.00.

Wykonano w 2 egz.

Notatkę sporządził :

/Marek Dudziak/

Inspektor